

CO O POLITYKACH MÓWIĄ ICH PRZEZWISKA?

NA PODSTAWIE STRUKTUR KONTAMINACYJNYCH MOTYWOWANYCH ANTROPONIMEM I RZECZOWNIKIEM POSPOLITYM

Słowa tematyczne: przezwiska antroponimiczne polityków, kontaminacja, onomastyczna analiza dyskursu, onomastyka kulturowa

WSTĘP

Przedmiotem mojej analizy są przezwiska antroponimiczne utworzone w procesie kontaminacji i używane w odniesieniu do polityków. Chociaż wspomniane jednostki cechują się emocjonalnością, a ich geneza jest związana z potrzebą ekspresji oraz „ośmieszania i piętnowania zjawisk” (Nagórko, 2007, s. 205), to — podobnie jak inne antroponimy — służą identyfikacji i mają charakter indywidualny (Cieślíkowa, 1998, s. 72).

W zgromadzonym materiale znalazło się ponad 100 wyrazów powstałych w wyniku kontaminacji. Obok antroponimu (nazwiska lub imienia polityka) ich bazę słowotwórczą stanowi dodatkowy komponent. Może być nim: inny antroponim (34 jednostki, np. *Kaczaaszwili* (Idzo, 2015, s. 127) = Kaczyński + struktura nazwiskowa typu Iwaniszwili), rzeczownik pospolity (40 jednostek, np. *Radek Cykowski* = Radek Sikorski + cykor), czasownik (20 jednostek, np. *Antoni Kłamcierewicz* = Antoni Macierewicz + kłamać) lub przymiotnik (1 jednostka: *Marek Miernacki* = Marek Biernacki + mierny). Są tu też formacje złożone z dwóch antroponimów i rzeczownika pospolitego (5 jednostek, np. *Vateusz Maowiecki* = Mateusz Morawiecki + Mao Zedong + VAT) oraz jednego antroponimu i więcej niż jednego rzeczownika pospolitego (2 jednostki, np. *Władysław Siniak-Kamyk* = Władysław Kosiniak-Kamysz + siniak + kamyk). Jednostki te różnią się budową, motywacją i znaczeniem. Chociaż tworzą one serie nazewnictwa, to każdy derywat wymaga oddzielnego omówienia ze względu na niepowtarzalne związki znaczenia z kontekstem. Niektóre z nich stanowią również element

komunikatów multimodalnych: ich semantyka jest zatem kształtowana przez rozmaite kody semiotyczne. Ponieważ omówienie wszystkich wyekscerpowanych jednostek przekraczałoby ramy tego opracowania, zanalizuję w nim tylko grupę formacji motywowanych przynajmniej jednym antroponimem (w tym antroponimem oficjalnym odnoszącym się do polityka) i przynajmniej jednym rzeczownikiem pospolitym. Łącznie podstawę materiałową wykorzystaną w niniejszym artykule stanowi 47 formacji przezwiskowych.

Przezwiska polityków były już przedmiotem opracowań naukowych (por. m.in.: Berend, 2007; Dunaj, 2017; Idzo, 2015; B. Kudra, A. Kudra, 2004; Starzykiewicz, 2016). Interesowano się również szczególną grupą przezwisk (odnoszących się nie tylko do polityków), które powstały jako rezultat kontaminacji (por. m.in. Bogdanowicz, 2019; Krawczyk, 2018; Ochman, 2009; Ostromęcka-Frączak, 2008; Ratajczyk, 2015; Rutkowski, 2003; Waszakowa, 2017; Wołoszyn, 2016). Językoznawcy opisywali też zjawisko przekształcania nazwisk poszczególnych polityków, np. Donalda Tuska (Badyda, 2011) i Andrzeja Leppera (Marcinkiewicz, 2003). W dotychczasowych opracowaniach skupiano się przede wszystkim na budowie tego typu jednostek. W niniejszej pracy gromadzę przezwiska kontaminacyjne różnych polskich polityków i traktuję je jako podstawę opisu obrazu polityki i polityków. Materiał pochodzi z różnorodnych gatunkowo źródeł internetowych (m.in. z artykułów publicystycznych, komentarzy zamieszczanych na forach i memów¹) oraz wskazanych wyżej opracowań naukowych, w których opisywano przezwiska, wykorzystując zwłaszcza narzędzia badawcze słowotwórstwa. Zanim przejdę do właściwej analizy, krótko odniosę się do założeń metodologicznych, które stanowią jej podstawę.

Kontaminacja to skrzyżowanie jednostek wyjściowych skojarzonych na zasadzie podobieństwa brzmieniowego (Nagórko, 2007, s. 205; Grabias, 1970) i związku semantycznego. Struktura kontaminacji jest nieregularna, co wynika z tego, że zawiera ona tylko część jednostek wyjściowych, których morfemy „się nakładają, ucinają i dekonstruują nawzajem” (Juszczak, 2006, s. 11). Omawiane przeze mnie nazwy motywowane są przynajmniej dwoma wyrazami. Jeden z nich — nazwisko nosiciela przezwiska — stanowi motywację bezpośrednią, natomiast kolejny lub kolejne (apelatyw albo dwa apelatywy, albo apelatyw i antroponim) na ogół stanowią motywację pośrednią. Ten drugi człon motywacyjny ma więc charakter metafory lub metonimii, a twórcy omawianych przezwisk wykorzystują jego negatywne konotacje lub silne nacechowanie emocjonalne wynikające z potoczności.

Analizowane formacje są przejawem gry językowej, która jest zjawiskiem częstym we współczesnej komunikacji językowej (Łuc, 2010). Mają charakter nieskonwencjonalizowany, niekiedy jednostkowy, dlatego ich odbiór wymaga od użytkowników wysiłku intelektualnego. Aby je zrozumieć, trzeba przywołać

¹ Wybrane linki zamieszczone są pod odpowiednim materiałem ilustracyjnym.

wiedzę o świecie oraz uwzględnić kontekst werbalny i czasami również pozawerbalny (Juszczak, 2006, s. 7), ponieważ niektóre przezwiska funkcjonują jako składnik komunikatów multimodalnych, które są reakcją na wydarzenia z udziałem nosiciela przezwiska. Wszystkie te okoliczności przesądają o wykorzystaniu do opisu przezwisk powstałych w wyniku kontaminacji nie tylko aparatu metodologicznego słowotwórstwa, ale również narzędzi językoznawstwa kulturowego (Lech-Kirstein, 2015; Rejter, 2019; Ziajka, 2014) i onomastyki dyskursu (por. np. Rutkowski, Skowronek, 2020), co pozwoli na traktowanie onimów jako jednostek osadzonych w szerszym kontekście.

Zgodnie z założeniami onomastyki dyskursu „nazwy własne znaczą i działają o tyle, o ile w konkretnych dyskursach nabierają wartości konotacyjnej, nacechowanej aksjologicznie, i oddziałują na zbiorowy system przekonań” (Czachur, 2020, s. 342). Nazwy własne to nie tylko znaki językowe — to również konstrukty społeczne, czasami silnie zideologizowane, wchodzące w rozliczne relacje tekstowe i dyskursywne. Nomina propria odgrywają często kluczową rolę w (re)konstruowaniu rzeczywistości społecznej (Rutkowski, Skowronek, 2019). Nie powinny być one analizowane w izolacji, ale w użyciu tekstowym z uwzględnieniem kontekstu sytuacyjnego, historycznego, ideologicznego, lokalnego i globalnego (Rutkowski, Skowronek, 2019, s. 50). Podczas tak sprofilowanych badań należy zwracać uwagę na wszelkie aspekty funkcjonowania nazw własnych: motywację wyborów stylistycznych, aspekty słowotwórcze i ortograficzne oraz ukryte założenia ideologiczne. Rutkowski stwierdza, że „nazwy mogą znakomicie służyć ideologii [...] i przez to nadawaniu sensów, zarówno za pośrednictwem potencjalnego nacechowania konotacyjnego, jak i poprzez odsyłanie do określonych denotatów stanowiących niejednokrotnie wyraziste symbole owych ideologii” (Rutkowski, 2017, s. 148).

Nazwy własne w większym stopniu niż pospolite dają okazję do badania paradygmatu kulturowego (Walczak, 2017). Jak pisze Katarzyna Skowronek, „«reagują» na różne ideologie, tendencje, kierunki i -izmy” (Skowronek, 2016, s. 6), stając się symptomami kultury. Dowodzą tego badania przeprowadzone na różnego typu onimach² (por. m.in. Cieślakowa, 1999), w tym: na nazwach osobowych (Citko, 2009; Kaleta, 2003), mikrotoponimach (Kurek, 2001), hydronimach (Myszka, 2005) i chrematonimach (Matusiak, 2010).

Badane przeze mnie onimy nie tyle odzwierciedlają rzeczywistość polityczną, społeczną, gospodarczą itp., ile stanowią jej pośrednią interpretację, a nawet przyczyniają się do kreowania przywar polityków. Z jednej strony, trudno jest je zrozumieć bez przywoływania faktów pozajęzykowych, z drugiej strony posłużenie się przezwiskiem jest sposobem na przekazanie subiektywnej wiedzy o świecie. Antroponimy przezwiskowe mogą być „traktowane jako artefakty, których

² Obszerny wybór bibliografii znajduje się w artykule Lech-Kirstein (2015).

pojawienie się jest znakiem jakiejś społeczno-kulturowej przyczyny bezpośrednio wywołującej” (Skowronek, 2016, s. 52). Przyjmując taką perspektywę, zwraca się w większym stopniu uwagę na tę przyczynę niż na samą nazwę. Omawiane w tym artykule onimy obrazują zatem relacje zachodzące między poszczególnymi politykami, a także między politykami a społeczeństwem. Tak przeprowadzona analiza może częściowo odsłonić zależności mające miejsce w polityce, ideologii oraz ocenę stylu rządzenia (por. Rutkowski, Skowronek, 2019).

ANALIZA

Najliczniejszą grupę omawianych przezwisk stanowią formacje, w przypadku których jednym z motywujących członów jest pejoratywne określenie człowieka. Najczęściej stanowi ono negatywną (lekceważącą, pogardliwą) ocenę władz umysłowych polityka. W taki sposób powstały formacje: *Donald Półmusk* (Donald Tusk + półmózg³), *Róża #Thuman* (Róża Thun + tuman ‘o człowieku tępym, mało inteligentnym, nierozgarniętym’⁴), *Paligłup*⁵ (Palikot + przygłup ‘o człowieku tępym, wolno myślącym, nierozgarniętym’⁶) oraz *Palikmiot* (Palikot + kmiot). Wykorzystany w ostatnim przykładzie rzeczownik *kmiot/kmiotek*, będący pogardliwym, obraźliwym określeniem mężczyzny pochodzącego ze wsi, niezbyt rozgarniętego, nieobytego (por. hasło *kmiotek*: Anusiewicz, 2000, s. 21; Czeszewski, 2006, s. 135) jest nośnikiem negatywnej oceny nie tylko intelektu, ale również aluzją do pochodzenia społecznego.

Pojemny znaczeniowo jest także pogardliwie nacechowany rzeczownik *buc*, stanowiący jedną z motywacji słowotwórczych dwóch przezwisk: *Bucek* (Buzek + buc) oraz kontaminacji graficznej wielowęzłowej — *Minister B(a)uc* (Bauc + buc) (Ostromęcka-Frączak, 2008, s. 18). Wyraz *buc* może być bowiem nośnikiem

³ Słowniki nie notują tego leksemu, chociaż posługują się nim m.in. internauci, definiując jako ‘idiota, debil, przygłup’. Omawiany wyraz pojawia się w słowniku slangu Miejski.pl pod hasłem *cep* ‘ktoś o ograniczonych możliwościach umysłowych; inaczej głupek, półmózg, idiota’, <https://www.miejski.pl/slowo-cep#44986>. Rzeczownik *półmózg* powstał jako formacja analogiczna do lekceważącego określenia *półgłówek* ‘o człowieku niespełna rozumu, nieinteligentnym, nierozgarniętym’ (Czeszewski, 2006, s. 248). Drugą możliwą interpretacją jest skojarzenie nazwiska Tusk z nazwą miejscową *Pultusk*.

⁴ Czeszewski (2006, s. 319).

⁵ Tego określenia użył Joachim Brudziński podczas rozmowy z Moniką Olejnik: „Brudziński podziękował też Monice Olejnik za to, że mocno skrytykowała Janusza Palikota za pomysł obniżenia wieku dopuszczalnej aktywności seksualnej do 13. roku życia. *Jestem pani wdzięczny za to oburzenie, które pani wyraziła wtedy na antenie. Tylko pytanie, pani redaktor, jak długo można to tolerować? Skończmy z tym „Paligłupem” w mediach, przestańmy go zapraszać* — mówił w Radiu ZET poseł” <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/422749.joachim-brudzinski-krytykuje-janusza-palikota.html> (dostęp: 3.02.2021).

⁶ Czeszewski (2006, s. 255).

negatywnych informacji o sprawności psychicznej i intelektualnej człowieka (por. 'człowiek ociężały umysłowo, ograniczony, bezmyślny', Anusiewicz, Skawiński, 2000, s. 71) lub pejoratywną oceną cech jego charakteru (por. 'człowiek ponury, zamknięty w sobie, nietowarzyski, opryskliwy, nieokrzesany' Anusiewicz, Skawiński, 2000, s. 71), 'pogard. o człowieku nadętym, wywyższającym się, zarozumiałym, także o człowieku ponurym, nietowarzyskim' (Czeszewski, 2006, s. 39).

Z kolei nawiązania do negatywnych określeń *picuś* ('osoba zmyślająca, opowiadająca niestworzone, ubarwione historie'⁷) lub *pic* ('przedstawienie czegoś inaczej niż w rzeczywistości, po to, aby wywrzeć na kimś dobre wrażenie lub osiągnąć jakąś korzyść'⁸) zawiera przezwisko *Pickorski*, które odnosi się do Pawła Piskorskiego. Formacja ta konotuje nieuczciwość i niewiarygodność polityka. Asocjacje z tchórzostwem wywołuje z kolei przezwisko *Radek Cykorski* (Radek Sikorski + cykor). W funkcji apelatywnej podstawy słowotwórczej wykorzystano tu rzeczownik *cykor* 'lekcw. o człowieku, który zawsze się boi; tchórz' (Czeszewski, 2006, s. 60). Pejoratywne konotacje ma ponadto nazwa *Zbujak*, która jest kontaminacją nazwiska Zbigniewa Bujaka i rzeczownika *zbój* (Kudra, Kudra, 2004, s. 97). Wyraz pospolity jest nacechowany potocznie i oznacza 'z gniewem i niechęcią o mężczyźnie'⁹. Pisownia derywatu przez *u* ma wskazywać na związek z nazwiskiem Bujak.

We wszystkich zanalizowanych dotąd przykładach przekształcono oficjalne antroponimy na zasadzie skojarzenia brzmieniowego nazwiska z rzeczownikami konotującymi pejoratywne cechy człowieka. Celem takich modyfikacji jest narzucenie odbiorcy ciągu asocjacji i interpretacji. Zanalizowane nazwy dowodzą tego, że tworzenie przezwisk wiąże się z kreowaniem rzeczywistości, m.in. generowaniem przywar polityka. Ekspresywne, żartobliwe, szydercze przezwisko może odzwierciedlać wady polityków lub je wzmacniać. W ten sposób dokonuje się deprecjacja nosiciela nazwiska i kształtowanie jego wizerunku. Całość działań zmierza zaś do wpływania na wyobrażenia odbiorców na temat polityków.

W badanym materiale pojawiły się również przezwiska motywowane nazwą zwierzęcia lub odnoszącą się do zwierząt: *Bydłoszewski* (Bartoszewski + bydło), *Szyszkodnik* (Szyszko + szkodnik), *Kura* (Kurski + kura). Użycie apelatywu *bydło* jako wyrazu motywującego przezwisko Władysława Bartoszewskiego wynika z jednej z wypowiedzi tego polityka, w której w odniesieniu do ludzi użył wyrazu bydło¹⁰.

⁷ <https://sjp.pl/picuś> (dostęp: 01.03.2021).

⁸ <https://wsjp.pl/haslo/podglad/81410/pic> (dostęp: 17.06.2021).

⁹ <https://sjp.pwn.pl/sjp/zboj;2544983.html> (dostęp: 04.02.2021).

¹⁰ „Są sytuacje, w których milczeć po prostu nie wolno. W kraju za rządów braci Kaczyńskich działo się coraz gorzej. Koszmarna koalicja Prawa i Sprawiedliwości z Samoobroną i Ligą Polskich Rodzin przynosiła skandal za skandalem. Polityczne wiarołomstwo stało się normą. Kolejne obietnice wyborcze Jarosława Kaczyńskiego rozwiewały się w pył. Stało się dla mnie jasne, że jego wizja budowy lepszej Polski, której zaufały miliony Polaków, okazała się jednym wielkim oszustwem. Dlatego też postanowiłem nazwać rzeczy po imieniu i — jak ujął to jeden z przedwojennych

Jeśli chodzi o przezwisko *Szyszkodnik*, to motywacją wykorzystania rzeczownika *szkodnik*, poza niewielkim podobieństwem brzmieniowym do nazwiska Szyszko, był problem szkodników w Puszczy Białowieskiej i kontrowersyjnych metod walki z nimi (krytykowanych zwłaszcza przez środowisko ekologów), realizowanych przez nosiciela przezwiska — ministra środowiska Jana Szyszkę. Użycie w odniesieniu do niego słowa *szkodnik* zawiera sugestię, że działania ministra są szkodliwe dla przyrody.

Ostatnia nazwa *Kura*, odnosząca się do prezesa TVP Jacka Kurskiego, używana jest nie tylko przez przeciwników polityka, ale również przez jego współpracowników. Określenie to jest wykorzystywane do różnych gier językowych, np. tworzenia tekstów, w których — poza przezwiskiem *Kura* — pojawiają się inne wyrazy. Ich znaczenie jest w jakiś sposób powiązane z przezwiskiem. Mowa tu o tekście „*Kura*” z *jajkami* i *piękną narzeczoną* poprzedzającym zdjęcie zamieszczone na jednej z witryn internetowych. Zestawienie wyrazów *kura* i *jajka* (towarzysząca politykowi kobieta trzyma koszyk wielkanocny, w którym najprawdopodobniej znajdują się jajka) daje wrażenie spójnego semantycznie komunikatu i uwiarygodnia użycie przezwiska. Apelatyzacja tego nazwiska (jak pokazuje kontekst) i zastosowanie jego naiwnej etymologii można odczytać jako deprecjację osoby. Taki zabieg ma długie tradycje w polszczyźnie (por. Rzepka, Walczak, 1988).

„Kura” z jajkami i piękną narzeczoną



<https://www.se.pl/wiadomosci/galeria/kura-z-jajkami-i-piekna-narzeczona/gg-ZhsK-YK6u-j115/gp-JjAZ-TzrN-aSeX> (dostęp: 16.10.2020)

satyryków — «prześćać uważać bydło za niebydło»” (Blog Władysława Bartoszewskiego, 22.10.2007, za: https://pl.wikiquote.org/wiki/Władysław_Bartoszewski (dostęp: 11.02.2021)).

Kolejna grupa przezwisk jest motywowana nazwami przedmiotów, takich jak *sweter*, *hak*, *kopaczka* i *wlepka*, od których tworzone są derywaty: *Swetru*, *Kopaczka*, *Hakczyński* i *Vlepper* (Andrzej Lepper + wlepka).

Geneza przezwiska *Swetru* (*Rysiek Swetru/Rysiek Petru-Swetru*) jest związana ze swetrem, który politykowi podarowali młodzi kandydaci Nowoczesnej — partii założonej przez Ryszarda Petru. Sweter był podobny do tego, który nosił odtwórca roli Andrzeja „Gruchy” w filmie „Chłopaki nie płaczą”. Konotacje związane z tą konkretną częścią odzieży — kolor różowy, naszywka przedstawiająca gruszkę, wiedza o postaci filmowej (człowieku prymitywnym, nazywanym przez innych bohaterów kmiotem, wykazującym brak ogłady, o podobnym wyglądzie do Petru), która w filmie wystąpiła w podobnym swetrze oraz popularnokulturowy rodowód, zostały przeniesione na przezwisko. Komizm wynika tu z kontrastu między nienagannym, eleganckim ubiorem Ryszarda Petru a niestylowym wyglądem swetra — rekwizytu filmowego. Poza tym forma *Swetru* — podobna brzmieniowo do nazwiska Petru i zawierająca końcówkę *-u* — nawiązuje także do form potocznych typu Rychu, Krzychu. Podsumowując, można stwierdzić, że omawiane przezwisko jest nośnikiem takich cech polityka, jak: skłonność do lapsusów i brak ogłady, które kontrastują z eleganckim wizerunkiem. Omawiane przezwisko i rekwizyt często są wykorzystywane w memach.



<https://www.wykop.pl/wpis/14843887/a-historii-tego-swetra-i-tak-nie-zrozumiesz-cytaty/>

Z kolei rzeczownik *kopaczka* w całości znalazł się w przezwisku *Kopaczka* odnoszącym się do Ewy Kopacz. Wynika to pewnie z tego, że pierwsza część przezwiska, czyli *kopacz*, całkowicie pokrywa się z nazwiskiem nosicielki tego miana. Wielofunkcyjny sufix *-ka* użyty w apelatywie sugeruje jego przynależność do kategorii nazw narzędzi (*kopaczka* ‘narzędzie składające się z metalowej płytki i drewnianego drąga, na którym jest osadzona, służące do spulchniania ziemi, okopywania roślin i wykopywania ziemniaków lub buraków’¹¹), a w nazwie własnej — formę żeńską nazwiska Kopacz. Regularna forma nazwiska

¹¹ https://wsjp.pl/index.php?id_hasla=94031&id_znaczenia=5232837&l=13&ind=0 (dostęp: 17.06.2021).

odmęzowskiego zostałaby jednak utworzona za pomocą sufiksu *-owa*. Wybór innego formantu, czyli *-ka*, kojarzącego się wprawdzie z potocznymi formami feminatywnymi, pełni tu jednak inną funkcję — odsyła do kategorii nazw narzędzi, a więc ma moc deprecjatywną.

Przezwiśko *Hakczyński* (*HAKczyński*), przypisywane Jarosławowi Kaczyńskiemu, motywuje rzeczownik *hak* w znaczeniu 'kompromitująca informacja na czyjś temat, która może się przyczynić do pokonania kogoś'. Omawiana nazwa zawiera sugestię, zgodnie z którą Jarosław Kaczyński dysponuje dużą wiedzą na temat działań zarówno przeciwników politycznych, jak i jego partyjnych oraz koalicyjnych współpracowników, i może ją wykorzystać do walki politycznej.

Niektóre przezwiśka wywołują skojarzenia z nazwami owoców, artykułów monopolowych czy ogólnie produktów spożywczych. Część tych przezwiśk brzmi dokładnie tak, jak rzeczowniki pospolite: *Chlebek* to miano Zbigniewa Chlebowskiego i deminutywna forma rzeczownika *chleb*, a *Borówka* — odnosząca się do Marka Borowskiego — jest tożsama z rzeczownikiem *borówka*. Struktura innych przezwiśk jest bardziej skomplikowana, np. *Bułęsa* to kontaminacja nazwiska Lecha Wałęsy i wyrazu *bula*. W omawianej formacji pierwsze trzy litery motywowane są rzeczownikiem pospolitym, a ostatnie cztery nazwiskiem, z czego wynika, że tylko jedna z liter — *l* — jest elementem wspólnym obu podstaw słotwórczych. Z kolei przezwiśko *Balceron* zawiera dużą część nazwiska Leszka Balcerowicza (pierwszych 6 liter) i wszystkie litery rzeczownika *baleron*. W całym przezwiśku można wyodrębnić dwie części wspólne dla obu podstaw słotwórczych, czyli dwa węzły morfologiczne: *bal-* oraz *-ero-*. O ile dwa pierwsze przezwiśka (*Chlebek* i *Borówka*) nie są raczej znakiem wrogiej postawy wobec ich nosicieli, to dwa kolejne (*Bułęsa* i *Balceron*) wywołują negatywne konotacje — *bula* jest zgrubieniem wyrazu *bulka*, a *baleron* — tłustą wędliną — obie podstawy słotwórcze odnoszą się do desygnatów kojarzących się z obżarstwem lub niewłaściwymi nawykami żywieniowymi.

Nazwą wywołującą zdecydowanie negatywne konotacje jest *Andrzej Wóda* (Andrzej Duda + *wóda*). Pejoratywny odbiór przezwiśka wynika ze skojarzenia prezydenta z alkoholem i użycia zgrubienia *wóda* o potocznym, rubasznym nacechowaniu. Nazwa ta jest elementem serii nazewniczej, przy czym pozostałe jednostki (*Andrzej Nuda*, *Andrzej Cuda*, *Andrzej Buda*)¹² są motywowane rzeczownikami abstrakcyjnymi lub potoczną nazwą budynku i instytucji. Wszystkie przezwiśka mają częstokę *-óda/-uda* i różnią się tylko jednym elementem — nagłosem. W tym miejscu pojawia się pytanie, co wspólnego, poza podobieństwem brzmienia wyrazów, ma Andrzej Duda z wódką, cudem, nudą i budą 'lekcważ.

¹² W ramach tej serii pojawia się również przezwiśko *Andrzej Juda*, ale ponieważ motywowane jest ono dwiema nazwami własnymi, nie analizuję go w tym artykule.

szkoła⁷. Odpowiedź na to pytanie przynosi materiał graficzny, na którym prezydent został przedstawiony w różnych sytuacjach mających się kojarzyć z pojęciami wyrażanymi przez apelatywne podstawy słowotwórcze. Nazwy składające się na poniższy komunikat multimodalny tworzą serię nazewniczą, będącą przejawem analogii słowotwórczej¹³.



<https://paczaizm.pl/andrzej-duda-andrzej-nuda-andrzej-cuda-andrzej-buda-andrzej-woda-andrzej-juda/>

W zaprezentowanym memie wyeksponowano cechy światopoglądowe prezydenta, przedstawiając go jako osobę religijną (klęczy w kościele). Poza tym prezydent jest aktywny, chętnie odwiedza różne miejsca, traktując te wizyty jako okazję do promowania własnej osoby (charakterystyczna jest entuzjastyczna mina Andrzeja Dudy i nauczycielek kontrastująca z minami większości uczniów). Poza wyrażająca znużenie podczas posiedzenia sejmiku może konotować brak zainteresowania sprawami ważnymi dla kraju. Natomiast przedstawienie Andrzeja Dudy pijącego z kieliszka do wódki sugeruje, że prezydent lubi spożywać alkohol lub chce przypodobać się tej części społeczeństwa, która nadużywa trunków. Spośród wszystkich przezwisk prezentowanych w omawianym memie dwa są motywowane rzeczownikami potocznymi: *wóda* i *buda*. Zestawienie kolokwialności z dostojnością urzędu prezydenta ma na celu obniżenie rangi głowy państwa. Wszystkie przezwiska wykorzystane w tym komunikacie multimodalnym mają pełnić funkcję nośnika informacji o prezydencie, a powstały one w wyniku wykorzystania podobieństwa brzmieniowego antroponuimu i rzeczowników pospolitych oraz aktualności kontekstu.

¹³ Więcej na temat tego zjawiska pisała Ewa Rogowska-Cybulska (2009).

Wyraźnie pejoratywne nacechowanie ma ponadto przezwisko *Falszydło*, motywowane rzeczownikiem, *falsz* znaczącym tyle, co ‘kłamstwo, nieprawda’, i nazwiskiem premier Beaty Szydło. Negatywne skojarzenia są nie tylko rezultatem nacechowania podstawy apelatywnej, ale również wygłosowej części *-ydło*, wspólnej dla przezwiska i podstawy proprialnej, a także identycznej z sufiksem *-idło/-ydło* wykorzystywanym do tworzenia zgrubień i jednostek nacechowanych emocjonalnie, np. *straszydło*.

Następną grupą apelatywów motywujących kontaminacje przezwiskowe są nazwy osób wykonujących pewne czynności lub związanych z określonymi dziedzinami. W badanym materiale znalazłam trzy takie rzeczowniki: *balerina*, *kuchta* i *elektryk*. Pierwszy z nich motywuje przezwisko *Lepperina* odnoszące się do Andrzeja Leppera. Ten kontaminacyjny i jednocześnie prześmiewczy charakter dodatkowo potwierdza komunikat multimodalny.



<https://joemonster.org/p/443532/>

Kolejna podstawa słowotwórcza — *kuchta* jest identyczna z przezwiskiem *Kuchta*. Jej wybór jest uzasadniony ze względu na podobieństwo brzmieniowe do nazwiska nosiciela — Marka Kuchcińskiego. Kolokwializm *kuchta* ma nacechowanie lekceważące ‘o kucharce, kucharzu lub pomocy kuchennej’ lub pogardliwe ‘o kobiecie niepracującej zawodowo, zajmującej się prowadzeniem domu’¹⁴. Wybór wyrazu o dużym ładunku emocjonalnym jako podstawy słowotwórczej znacząco wpływa na deprecjonujący charakter przezwiska, również z powodu skojarzeń z kimś mało znaczącym, podporządkowanym innej osobie.

Ostatni z tej grupy rzeczowników — *elektryk* — został wykorzystany w przezwisku *Bolektryk*. Drugim wyrazem motywującym jest pseudonim tajnego współpracownika SB Bolek, odnoszący się do Lecha Wałęsy. Przezwisko zawiera odwołania do wydarzeń z biografii Wałęsy — wykonywanego przez niego zawodu

¹⁴ <https://sjp.pwn.pl/sjp/kuchta;2476277.html> (dostęp: 15.02.2021).

elektryka (fakt ten był przedmiotem kpin z prezydenta) oraz jego domniemanej współpracy z SB.

Jeśli chodzi o inne nazwy pospolite motywujące ten typ antroponimów, to warto wymienić rzeczownik *warownia*, wykorzystany w przezwisku *Szymon Warownia*. Znaczenie tej formacji czytelne jest w szerszym kontekście, uwzględniającym również kod pozawerbalny.



<https://demotywatory.pl/5042460/Szymon>

Wybór wyrazu *warownia* jako podstawy słowotwórczej wynika z podobieństwa brzmieniowego z nazwiskiem postaci (Hołownia) i może być traktowane jako metafora konserwatywnych poglądów tego polityka i jego niechęci do zmian (w kwestii aborcji), co dodatkowo podkreśla wyrażenie *status quo*.

Nazwisko Szymona Hołowni bardzo często ulega przekształceniom. Ich motywację stanowią rzeczowniki należące do kategorii nazwy miejsc zawierające morfem *-ownia* identyczny z częścią nazwiska Hołownia: *koksownia*, *gazownia*, *pompownia*, *siłownia*, *elektrownia*, *hamownia*, *serwerownia*, *bimbrownia*, *kotłownia*, *hartownia*, *hurtownia*. Obejmująca liczne derywaty seria nazewnicza ma konotować dużą aktywność polityka, który podczas kampanii prezydenckiej 2020 roku odwiedzał wiele miejsc i angażował się w liczne przedsięwzięcia.



<https://paczaizm.pl/szymon-koksownia-zaplusuj-a-nie-braknie-ci-opalu-holownia/>,
<https://paczaizm.pl/szymon-gazownia-kontrola-licznikow-moze-byc-fajna-holownia/>
<https://www.wykop.pl/wpis/50336341/heheszki-humorobrazkowy-holownia/>



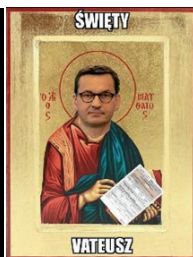
<https://www.wykop.pl/tag/humorobrazkowy/next/entry-50336963/>

<https://www.wykop.pl/wpis/50336939/heheszki-holownia/>

<https://paczaizm.pl/szymon-hamownia-plusuj-albo-glowica-do-planowania-holownia/>

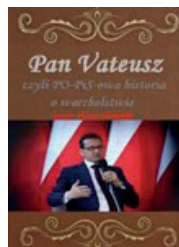
Dużą grupę stanowią przerwiska motywowane skrótowcem *VAT*: *Vateusz Morawiecki*, *Vateusz Maowiecki*, *Pan Vateusz*, *Ojciec VATEusz*, *Święty Vateusz*, *Vateusz Kłamliw* oraz *Vati*. Odnoszą się one do Mateusza Morawieckiego, którego decyzje jako ministra i premiera związane były z uszczelnianiem systemu podatkowego. We wszystkich przypadkach podstawą kontaminacji jest skrótowiec *VAT* ('podatek od wartości dodanej', od ang. *value added tax*) i imię premiera *Mateusz* (w ostatnim przykładzie wykorzystano zdrobniałą postać imienia — *Mati*). Cztery przerwiska są motywowane więcej niż dwiema podstawami słowotwórczymi: *Vateusz Maowiecki* dodatkowo antroponimem *Mao Zedong*, *Pan Vateusz* — imieniem *Tadeusz*, należącym do tytułowego bohatera epopei Adama Mickiewicza, *Ojciec Vateusz* nazwą serialowego bohatera — *Ojca Mateusza*, a *Święty Vateusz* — antroponimem biblijnym *Święty Mateusz* odnoszącym się do jednego z czterech Ewangelistów.

W niektórych realizacjach tekstowych w omawianych formacjach zachowano oryginalną pisownię skrótowca. Odniesienie przerwiska do konkretnej osoby jest możliwe albo dzięki połączeniu go z nazwiskiem, albo za sprawą komunikatu multimodalnego zawierającego wizerunek Mateusza Morawieckiego wzbożacony o elementy kojarzące się z innymi postaciami, których nazwy stały się podstawą przerwisk.



<https://demotywatory.pl/4941990>, <https://besty.pl/4017942>

<https://www.facebook.com/rezimowatv/>



https://www.wykop.pl/tag/wpisy/morawiecki/next/entry-49466707/_vateusz/

https://www.reddit.com/r/Polska_wpz/comments/fa9rlc/ojciec

<https://www.facebook.com/naszprawda.blog>

Z omówionych formacji wyłania się obraz premiera jako polityka konsekwentnie dążącego do egzekwowania podatku VAT. Nie jest to wizerunek jednoznacznie pozytywny. Część społeczeństwa jest krytycznie nastawiona do działań polityka (stąd zestawienie go z Mao Zedongiem). Pewna grupa ironizuje też na temat premiera, łącząc go z postacią świętego Mateusza i Mickiewiczowskiego Pana Tadeusza. Źródłem tych skojarzeń może być stosunek polityka do religii (jest praktykującym katolikiem) i przywiązanie do tradycji narodowej oraz jego poczucie własnej wartości.

Innym przykładem kontaminacji motywowanej dwoma antroponimami i rzeczownikiem pospolitym jest *Bronisław Bul-Komorowski*. Przezwisko odnosi się do Bronisława Komorowskiego i zawiera odwołania również do innej postaci. Jest nią Tadeusz Bór-Komorowski — generał, premier, Komendant Główny AK oraz Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych. Zbieżność nazwisk obu postaci jest tu oczywista.



<https://www.cda.pl/grafika/22109c7>

Po pierwsze, należy zauważyć, że pseudonim generała nie został całkowicie zaadaptowany do przezwiska prezydenta, w którym przyjmuje postać Bul. Po drugie, trzeba zadać pytanie, dlaczego w przezwisku ten człon w ogóle się pojawia. Stanowi on nawiązanie do błędu ortograficznego popełnionego przez Bronisława Komorowskiego. Prezydent, wpisując się do japońskiej księgi kondolencyjnej, we fragmencie: „Łączę się w bulu i nadzieji” popełnił dwa błędy ortograficzne, w tym jeden w wyrazie ból, który różni się tylko jedną głoską od pseudonimu „Bór”. Jeśli zaś chodzi o różnicę w literach, to jedna z rozbieżności wynika właśnie z błędu ortograficznego. Zaprezentowaną tu interpretację przezwiska opisuje komunikat multimodalny.

W zgromadzonym materiale znalazłam również inne wyrazy powstałe w wyniku kontaminacji motywowane więcej niż dwiema podstawami słowotwórczymi. Jednym z nich jest odnosząca się do Małgorzaty Kidawy-Błońskiej formacja *Małgorzala Bidawa-Końska* o wyraźnie deprecjonującej funkcji. Wynika ona z rozmaitych cech wyrazów fundujących: negatywnych konotacji słowa *bida*, potocznego nacechowania rzeczownika *gorzala* oraz użycia nazwy zwierzęcia *koń* w odniesieniu do człowieka. Następnym okazjonalnym antroponim — *Władysław Siniak-Kamyk*, został użyty w stosunku do Władysława Kosiniaka-Kamysza w trakcie kampanii prezydenckiej 2020 roku i jest związany z sugestią internauty, by zajął się on wędrownkami wysokogórkimi w sytuacji, gdyby nie wygrał wyborów. Mają to uwiarygodnić wyrazy *siniak* i *kamyk* wywołujące skojarzenia z wyprawami górskimi.

PODSUMOWANIE

W zanalizowanych derywatach bardzo trudno jest formalnie rozgraniczyć wyrazy fundujące, zwłaszcza że pojawiają się również kontaminacje wielowęzłowe. Każdy z omówionych antroponimów przezwiskowych wywodzi się z co najmniej dwóch przestrzeni źródłowych: oficjalnego antroponimu odnoszącego się do polityka oraz nazwy osoby, rzeczy, zjawiska lub czynności, przy czym badane jednostki są szczególnie związane z pierwszą z tych przestrzeni (przezwisko i oficjalny antroponim odnoszą się do tej samej osoby).

Aby w pełni zrekonstruować związek motywacyjny między nazwami a osobami, do których się odnoszą, trzeba uwzględnić kontekst polityczny i wziąć pod uwagę kody pozawerbalne współtworzące komunikat zawierający omówione formacje. Badanie materiału potwierdziło, że odsyłają one nie tyle do elementów rzeczywistości, ile do interpretacji tej rzeczywistości.

Przezwiska kontaminacyjne powstają w celu wyrażenia subiektywnych sądów na temat polityków. Służą komentowaniu bieżącej sytuacji w kraju i kreowaniu określonego obrazu osób aktywnych w sferze publicznej. Omawiane formacje

sprzyjają eksponowaniu, wręcz hiperbolizowaniu, a także generowaniu wyobrażeń na temat wybranych (zwłaszcza negatywnych) cech polityków. Deprecjacja wynika już choćby stąd, że jednym z członów motywujących jest apelatyw, często nacechowany potocznie lub odbierany jako pogardliwy albo lekceważący. Wykorzystuje się go, aby podważyć zdolności intelektualne nosiciela przezwiska (*Paligłup*, *Donald Pólmusk*), zwraca się uwagę na negatywnie odbierane społecznie cechy jego charakteru i usposobienia (*Bucek*, *Cykorski*) oraz zarzuca mu kłamstwo (*Falszydło*), nieuczciwość (*Pickorski*), pogardliwy stosunek do rodaków (*Bydłoszewski*) i działanie na szkodę kraju (*Szyszkodnik*). Wyrazy powstałe w wyniku kontaminacji odwołują się również do jakichś wydarzeń związanych z politykiem (np. w przypadku Andrzeja Dudy eksponowane są jego wizyty w szkołach — *Andrzej Buda* i kościołach — *Andrzej Cuda* oraz spożywanie alkoholu — *Andrzej Wóda*), a także wiążą go z konkretnym artefaktem (np. Mateusza Morawieckiego z podatkiem VAT, Ryszarda Petru ze swetrem). Za Mariuszem Rutkowskim można stwierdzić, że tak zbudowane przezwiska „skupiają emocje i przeżycia uczestników wspólnoty dyskursywnej wokół wybranych, nazwanych i wskazanych obiektów, które stają się w obrębie tejże wspólnoty obiektami nie tylko onimicznymi, ale i symbolicznymi, aksjologicznymi obiektami stanowiącymi centra praktyk na pograniczu zachowań rytualnych czy kultowych” (Rutkowski, 2017, s. 156).

Analizowane derywaty mogą pełnić rozmaite funkcje: ekspresywną, perswazyjną, przede wszystkim zaś ludyczną. Są rezultatem gry słownej i jednocześnie źródłem zabawy oraz rozrywki. Szydzenie z nazwisk polityków w rezultacie prowadzi do ośmieszania ich nosicieli. Nazwie osobowej można więc przypisać szczególny status — wizytówki człowieka. Opisane tu sposoby wykorzystywane są również do deprecjonowania innych osób. Taka tendencja wynika z przemian społecznych i cywilizacyjnych: zaniku autorytetów, demokratyzacji życia, a także coraz częstszego naruszania sfery tabu oraz ignorowania zasad etykiety językowej.

LITERATURA

- Anusiewicz, J. i Skawiński, J. (2000). *Słownik polszczyzny potocznej* [Dictionary of Colloquial Polish] (wyd. 3). Warszawa: PWN.
- Badyda, E. (2011). Słowotwórcze sposoby deprecjonowania przeciwnika politycznego na forach internetowych — na przykładzie nazwiska TUSK [Word-forming ways of depreciating a political opponent on Internet forums — on the example of the name TUSK]. W: E. Badyda, J. Maćkiewicz i E. Rogowska-Cybulska (red.), *Słowotwórstwo a media* [Word Formation and the Media] (s. 157–166). Gdańsk: Wydawnictwo UG.
- Berend, M. (2007). Nazwiska polityków jako baza derywacyjna [The names of politicians as a derivative base]. W: A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch i K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne — nowe tendencje badawcze* [New Proper Names — New Research Tendencies] (s. 287–296). Kraków: Pandit.

- Bogdanowicz, E. (2019). Nazwy własne jako podstawa kontaminacji (na materiale prasowym) [Proper names as the basis of contamination (on press material)]. W: A. Rygorowicz-Kuźma i K. Rutkowski (red.), *Nazwy własne w języku, literaturze i kulturze* [Proper Names in Language, Literature and Culture] (s. 95–105). Białystok: Wydawnictwo UwB.
- Cieślikowa, A. (1998). Miejsce przezwiska w systemie antropimicznym [The place of the nickname in the anthroponymic system]. W: S. Warchoń (red.), *Przezwiseka i przydomki w językach słowiańskich* [Nicknames in Slavic languages] (s. 70–80). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Cieślikowa, A. (1999). Nazwy własne w procesie rekonstrukcji obrazu dawnego świata [Proper names in the process of reconstructing the image of the old world]. W: A. Pajdzińska i P. Krzyżanowski (red.), *Przeszłość w językowym obrazie świata* [The Past in the Linguistic Image of the World] (s. 269–276). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Citko, L. (2009). Obraz mieszkańców dawnego Podlasia utrwalony w odapelatywnych nazwach osobowych (XV–XVII w.) [The image of the inhabitants of the former Podlasie region recorded in relevant personal names (15th–17th centuries)]. *Studia Białorutenistyczne*, 3(3), 321–334.
- Czachur, W. (2020). Nazwy własne a lingwistyka dyskursu. Mariusz Rutkowski, Katarzyna Skowronek (2020): Onomastyczna analiza dyskursu. Kraków (recenzja) [Proper names and discourse linguistics. Mariusz Rutkowski, Katarzyna Skowronek (2020): Onomastic Discourse Analysis. Krakow (Review)]. *Tekst i Dyskurs*, 13, 341–347.
- Czeszewski, M. (2006). *Słownik polszczyzny potocznej* [Dictionary of Colloquial Polish]. Warszawa: PWN.
- Dunaj, B. (2017). Funkcje nazw własnych [Functions of proper names]. *Onomastica*, 61(2), 77–89.
- Grabias, S. (1970). Kontaminacje we współczesnym języku polskim. Próba charakterystyki [Contamination in contemporary Polish. Characterization trial]. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F*, 25(6), 117–145.
- Idzo, M. (2015). Ekspresywizacja nazw własnych we współczesnych mediach polskich [Expressivization of proper names in current Polish media]. *LingVaria*, 2(20), 123–134.
- Juszczyk, K. (2006). Kognitywna teoria gry słów. Podobieństwa w analizie homofonii [Cognitive wordplay theory. Similarities in the analysis of homophony]. W: H. Kardela, Z. Muszyński i M. Rajewski (red.), *Kognitywistyka. Podobieństwo*, 2 [Cognitive Science. Similarity, 2] (s. 183–194). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kaleta, Z. (2003). Wartości i antiwartości w staropolskich odapelatywnych nazwach osób [Values and anti-values in the Old Polish names of people]. W: Z. Kaleta (red.), *Nazwy własne a kultura. Polska a inne kraje słowiańskie* [Proper Names and Culture. Poland and Other Slavic Countries] (s. 21–48). Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Krawczyk, E. (2018). Nowe kontaminaty leksykalne w prasowym dyskursie politycznym (od 25 października 2015 roku do 5 maja 2017 roku) [New blend words in press political discourse (from 25th October 2015 to 5th May 2017)]. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica*, 52, 141–154.
- Kudra, B. i Kudra, A. (2004). Między manipulacją a perswazją (o funkcjonowaniu antropimów w tekście prasowym) [Between manipulation and persuasion (on the functioning of anthroponyms in a press text)]. W: P. Krzyżanowski i P. Nowak (red.), *Manipulacja w języku* [Manipulation in Language] (s. 91–99). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kurek, H. (2001). Językowy obraz Podkarpacia na przykładzie mikrotoponimii Dukielszczyzny [The linguistic image of the Podkarpacie Region on the example of the Dukla's microtoponymy]. W: M. Skarżyński i M. Szpiczakowska (red.), *Rozmaitości językowe. Ofiarowane Prof. dr. hab. Januszowi Strutyńskiemu z okazji Jego jubileuszu* [Linguistic Variety] (s. 139–164). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Lech-Kirstein, D. (2015). Zwrot kulturowy w badaniach onomastycznych [A cultural turn in onomastic research]. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, 30, 85–95. <http://doi.org/10.14746/psj.2015.30.5>

- Łuc, I. (2010). *Współczesne gry komunikacyjnojęzykowe* [Contemporary Communication and Language Games]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Marcinkiewicz, R. (2003). Lepper, lepperiada, lepperyzm [Lepper, lepperiade, leperismus]. *Poradnik Językowy*, 6, 51–61.
- Matusiak, I. (2010). Element wartościujący w określeniach identyfikujących firmy [The evaluating element in terms that identify companies]. W: R. Łobodzińska (red.), *Nazwy własne a społeczeństwo*. T. 2 [Proper Names and Society. Part 2] (s. 295–303). Łask: Leksem.
- Myszka, A. (2005). Stereotyp rzeki a językowy obraz hydronimów na podstawie nazw wodnych powiatu strzyżowskiego [The stereotype of the river and the linguistic image of hydronyms based on the water names of the Strzyżów District]. W: J. Pasterska, R. Mnich i E. Psenyńczy (red.), *Studia Philologica. Rozprawy i szkice* (s. 281–292). Drohobycz: Koło.
- Nagórko, A. (2007). Kontaminacje leksykalne — słowotwórstwo czy radosna „fzurczość”? [Lexical contaminations — word formation or messing around?] *Przegląd Humanistyczny*, 1, 203–210.
- Ochmann, D. (2009). Złożenia kontaminacyjne we współczesnym języku polskim [Contamination compounds in contemporary Polish]. W: M. Skarżyński i M. Szpiczakowska (red.), *W kręgu języka* [In the Circle of the Language] (s. 293–299). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Ostromęcka-Frączak, B. (2008). Kontaminacje jako źródło gier słownych [Contamination as a source of word games]. W: A. Kwiatkowska i S. Dżereń-Głowacka (red.), *Odcienie humoru* [Shades of Humor] (s. 11–21). Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie.
- Ratajczyk, K. (2015). *Kontaminacje leksykalne. Struktura — sens — pragmatyka (na materiale języka rosyjskich i polskich mediów)* [Lexical Contamination. Structure — Meaning — Pragmatics (on the Material of Russian and Polish Media)]. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Rejter, A. (2019). *Nazwy własne w kon/tekstach kultury* [Proper Names in Con/texts of Culture]. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Rogowska-Cybulska, E. (2009). O analogii słowotwórczej jako jednym z mechanizmów rozwoju leksykalnego współczesnej polszczyzny [On word-formation analogy as one of the mechanisms of lexical development of the contemporary Polish language]. W: D. Bieńkowska i A. Lenartowicz (red.), *Tajemnice rozwoju. Materiały z konferencji 10–12 maja 2008* [Secrets of Development. Conference materials, 10–12 May, 2008] (s. 419–430). Łódź: Wydawnictwo Archidiecezjalne Łódzkie.
- Rutkowski, M. (2003). Bułęsa z Balceronem. O deprecjacji denotatu za pomocą deformacji nazwy [Bułęsa with Balceron. On depreciation of the object of denotation by means of deformation of a name]. *Poradnik Językowy*, 3, 50–58.
- Rutkowski, M. (2017). Nazwy w dyskursie — w kontekście koncepcji wtórnej oralności [Proper names in discourse — in the context of residual orality]. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 24(1), 145–158.
- Rutkowski, M. i Skowronek, K. (2019). The onomastic discourse analysis. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio FF*, 37, 47–60. <http://doi.org/10.17951/ff.2019.37.1.47-60>
- Rutkowski, M. i Skowronek, K. (2020). *Onomastyczna analiza dyskursu* [Onomastic Discourse Analysis]. Kraków: Wydawnictwa AGH.
- Rzepka, W. i Walczak, B. (1988). Staropolskie szyderstwa z nazwisk [Old Polish sneers of surnames]. W: K. Zierhoffer (red.), *V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna* [5th National Onomastic Conference] (s. 227–240). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Skowronek, K. (2016). Nazwy własne jako symptomy kultury (na przykładzie tytułów poradników autoterapeutycznych [Proper names as symptoms of culture (based on the example of auto-therapeutic guidebooks titles)]. *Onomastica*, 60, 47–67. <https://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.60.4>
- Starzykiewicz, A. (2016). Określenia przezwiskowe polskich celebrytów [Definitions of nicknames of Polish celebrities]. *Język Polski*, 96(2), 73–88.
- Walczak, B. (2017). Rola nazw własnych w języku i kulturze [The role of proper names in language and culture]. *Onomastica*, 61(2), 27–34. <https://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.61.2.3>

- Waszakowa, K. (2017). Kontekstowe innowacje słowotwórcze w internetowych tekstach publicystycznych i w ich komentarzach. Studium przypadku [Context-dependent derivational innovations found in on-line journalistic texts and their comments: A case study]. *LaMiCuS*, 1, 136–150.
- Wołoszyn, M. (2016). Intertekstualność internetowych memów dotyczących polityki [Intertextuality Internet memes about politics]. *Studia Filologiczne*, 29, 205–224.
- Ziajka, B. (2014). *Językowo-kulturowy obraz świata społeczności wiejskiej utrwalony w przezwiskach i przydomkach (na przykładzie nieoficjalnych antropimów mieszkańców Zagórza i wsi okolicznych w powiecie chrzanowskim)* [Linguistic and Cultural Picture of the World in the Rural Community Settled in the Nicknames and Ancestral Nicknames (Based on Informal Anthroponyms Used by Residents of Zagórze and Neighboring Villages in the District Chrzanów)]. Kraków: Libron.

SUMMARY

WHAT DO NICKNAMES SAY ABOUT POLITICIANS? — BASED ON THE EXAMPLES OF CONTAMINATION MOTIVATED BY AN ANTHROPONYM AND A COMMON NOUN

The article analyzes several dozen anthroponymic nicknames of politicians, which arose as a result of contamination and are motivated by the name of a politician and a common noun. I consider them not as isolated units, but formations within messages which include multimodal texts. The present analysis has been conducted within the framework of discourse onomastics and draws on the methodological tools of cultural linguistics. The examined structures are not so much a reflection of the extra-linguistic reality as an interpretation of the political, economic and social situation in Poland. The aim of the article is to answer the question: What image of Polish politicians is created in anthroponymic nicknames obtained by contamination. The conducted analyses prove that these onyms are the carrier of judgments concerning, for example, the intellect (*Donald Pólmusk*, *Paligłup*), or the character and disposition (*Bucek*, *Cykorski*, *Falszydło*) of politicians. Their behavior is sometimes compared to that of animals (*Bydłoszewski*, *Szyszkodnik*). Most of the surveyed individuals express emotions related to e.g. the artifacts attributed to politicians (*Ryszard Swetru*, *Vateusz Morawiecki*) or the event they became famous for (*Andrzej Cuda*). Some of the studied names are motivated by more than one anthroponym, e.g. the onym *Vateusz Maowiecki* was formed as a result of contamination of such units as: Mateusz Morawiecki, Mao Zedong and VAT. The interpretation of this type of units is possible only thanks to the knowledge of the extra-linguistic context and taking into account semiotic codes other than the verbal code.

Keywords: anthroponymic nicknames of politicians, contamination, onomastic discourse analysis, cultural onomastics